



pracownia badań
i innowacji
społecznych



PRACOWNIA BADAŃ I
INNOWACJI
SPOŁECZNYCH
STOCZNIA

OPIS CIEKAWEGO PRZYKŁADU

PARTYCYPACJI

PROJEKT „DEPTAK REWITA!”

(SPOŁECZNA KONCEPCJA

REWITALIZACJI ULIC W RYBNIKU)

KATARZYNA STARZYK

**Opracowanie powstało w ramach programu Laboratorium Partycypacji
Obywatelskiej realizowanego przy wsparciu Fundacji im. Stefana Batorego.**

W SKRÓCIE

Organizator: Centrum Rozwoju Inicjatyw Społecznych CRIS

Czas trwania: od sierpnia 2010 r. do kwietnia 2011 r.

Co się działo: w ramach projektu wraz z mieszkańcami Rybnika tworzono społeczną koncepcję rewitalizacji ciągu dwóch ulic: Powstańców Śląskich i Jana III Sobieskiego

Metoda: sonda uliczna, spotkania z mieszkańcami oraz ekspertami, działania animacyjne na obszarze ulic

Przydatna do: włączania mieszkańców we wspólne tworzenie koncepcji rewitalizacji

Kontakt: Dorota Honisz (koordynatorka projektu): dorota.honisz@cris.org.pl

HISTORIA

Ulice Powstańców Śląskich oraz Jana III Sobieskiego stanowią naturalny ciąg komunikacyjny łączący dwa najważniejsze obiekty w centrum Rybnika: katedrę oraz plac przy ulicy Zamkowej. Jeszcze do niedawna wiązało się to również z intensywnym ruchem pieszym: rybniczanie często przychodzili w ten rejon na zakupy lub spacer. Jednak wraz z powstaniem w centrum Rybnika dwóch dużych centrów handlowych - Focus Mall oraz Rybnik Plaza - miejsce to zaczęło tracić na popularności. W związku z tym CRIS podjął próbę stworzenia wraz z mieszkańcami miasta (w tym przedsiębiorcami związanymi z tymi ulicami) koncepcji rewitalizacji tego terenu, która nadałaby mu nowy charakter i na nowo przyciągnęła mieszkańców Rybnika.

Pierwszym etapem projektu była diagnoza sytuacji wyjściowej i identyfikacja najbardziej i najmniej atrakcyjnych elementów tego terenu w opinii mieszkańców. W badaniu, które miało formę sondy ulicznej, wzięło udział 120 osób: przechodniów oraz sprzedawców i właścicieli lokali w obrębie ulic. Przeprowadzone badanie pozwoliło określić główne zalety (bezośrednia bliskości charakterystycznej dla miasta bazyliki) i wady tej przestrzeni. Wśród najczęstszych problemów wymieniano: zaniedbanie terenu – zniszczoną nawierzchnię ulic, brud, czy nieusuwany śnieg w zimie. Kolejne dwie kwestie były wskazywane głównie przez lokalnych sprzedawców i przedsiębiorców: zbyt duży ruch samochodowy, uciążliwe (często za długie) parkowanie samochodów, które „zastawiają” sklepy, a także bardzo wysokie czynsze za wynajem lokali (co powoduje zamykanie się kolejnych sklepów, po których lokale pozostają niewynajęte, a puste witryny „straszą”). Badanie było również okazją do „pokazania się” organizatorów mieszkańcom i bezpośredniego poinformowania o rozpoczynających się właśnie działaniach.

Kolejną fazą projektu była seria dziewięciu spotkań, na które oprócz mieszkańców zapraszano także powiązanych z tematem dyskusji ekspertów i specjalistów.

Pierwsze z nich miało przede wszystkim charakter informacyjny – organizatorzy przedstawiali planowane działania, ich cel i potrzebę włączenia w cały proces mieszkańców. Starano się również wraz z uczestnikami określić najpoważniejsze problemy związane z tym obszarem oraz kierunki koniecznych zmian. Pojawiły się wśród nich te, które zidentyfikowano w trakcie badania, ale również nowe – np. problem (dotyczący przedsiębiorców) bardzo wysokich cen i trudnych procedur umożliwiających wystawienie reklamy przed sklep, na teren deptaka.

W trakcie kolejnego spotkania uczestnicy skupili się na szukaniu możliwych rozwiązań dla istniejących problemów. Wszystkie postulaty stały się później podstawą dokumentu przekazanego Prezydentowi Miasta na koniec projektu.

Następne spotkanie różniło się znacząco od wcześniejszych z powodu zaproszonych gości (Prezydent Miasta, miejscy radni) oraz bliskości wyborów samorządowych, a co za tym idzie dość gorącej atmosfery dyskusji. Na spotkaniu pojawiło się też zdecydowanie więcej osób, które chciały skorzystać z okazji i zadać pytania zarówno ówczesnemu prezydentowi,

jak i kandydatom na to stanowisko. W trakcie zebrania zaprezentowano również już istniejące koncepcje rewitalizacji ulic, które stanowiły punkt wyjścia dla dalszej rozmowy. Rozpoczęto od przybliżenia fragmentów obowiązującego dokumentu „Lokalny Program Rewitalizacji Miasta Rybnika na lata 2008 - 2013”. Prezydent Miasta przedstawił wizualizację proponowanej przez siebie koncepcji rewitalizacji (która zawierała między innymi postulat połączenia kilku kamienic w jednym ciągu i zamienienie ich w duży obiekt handlowy). Następnie zaprezentowano projekt, który zwyciężył w konkursie organizowanym przez jednego z posłów Platformy Obywatelskiej Marka Krząkały¹. Organizatorzy oprócz moderowania trudnej i gorącej dyskusji, przedstawili również dotychczas wypracowane postulaty oraz kilka polskich ciekawych przykładów rewitalizacji, które mogłyby stać się inspiracją dla Rybnika.

Czwarte z serii spotkań było poświęcone przede wszystkim zagadnieniom związanym z planowaniem urbanistycznym i architektonicznym. W związku z tym zaproszono na nie ekspertów z tych dziedzin: dr inż. architekt Agnieszka Bugno-Janik (Politechnika Gliwicka) oraz dwóch urbanistów - Łukasza Pomykoła (Pracownia Urbanistyczna) i Tomasza Nankiewicza. W trakcie wspólnej rozmowy, zaproszeni specjaliści wskazywali na różne ważne aspekty, które należy brać pod uwagę przy projektowaniu przestrzeni publicznej. Przywoływano przy tym różne polskie i zagraniczne przykłady rewitalizacji. Zarówno one, jak i same wypowiedzi ekspertów zainteresowały zebranych uczestników i stały się początkiem rozmowy o możliwościach zastosowania poszczególnych rozwiązań w Rybniku. Pojawił się także postulat stworzenia koncepcji marketingowej ulic, polegającej na doprecyzowaniu ich charakteru; jej zastosowanie mogłoby pomóc w przyciągnięciu mieszkańców w ten rejon miasta.

Na kolejnym, przedsięwziętym, spotkaniu pojawiło się niewielu uczestników, pomimo ciekawego tematu i zaproszonego gościa – komendanta rybnickiej Straży Miejskiej. Wiele spośród sygnalizowanych od początku problemów było bezpośrednio lub pośrednio związanych z działaniami i kompetencjami tych służb, organizatorzy liczyli więc, że obecność przełożonego pomoże w rozwiązaniu kilku kwestii i pozwoli na uzyskanie bardziej szczegółowych informacji. W trakcie dyskusji poruszano tematy związane z nielegalnym

¹ Zorganizował on w 2009 roku otwarty konkurs na projekt rewitalizacji ulic: Powstańców Śląskich i Sobieskiego. Wzięli w nim udział w większości studenci, którzy zaprezentowali swoje pomysły. Mieszkańcy Rybnika mieli możliwość głosowania na projekty za pośrednictwem strony internetowej.

parkowaniem na terenie ulic, czy zbyt intensywnym ruchem samochodowym. Komendant zapowiedział pojawienie się biletomatu, który będzie kontrolował wjazd na tę część ulicy oraz długość postoju samochodów.

W trakcie szóstego z serii spotkania zaprezentowano dwie koncepcje marketingowe dla omawianych ulic, przygotowane przez osobę specjalizującą się w tego typu działaniach: każda z propozycji zawierała postulat nadania ulicom wyrazistego charakteru. Zgodnie z pierwszą z nich ulice Powstańców i Sobieskiego miałyby docelowo stać się ulicami rzemieślników i artystów, a więc miejscem, gdzie koncentrować się będą specyficzne, niszowe punkty usługowe oraz galerie lokalnych artystów, kawiarnie. W świetle drugiej koncepcji ulice miałyby być miejscem odpowiadającym na potrzeby dwóch odmiennych grup odbiorców: ludzi starszych i młodzieży. Pomysł wychodził z założenia, by wykorzystać już istniejącą infrastrukturę (przychodnię lekarską, sklep rehabilitacyjny, kościół, ale również sklepy młodzieżowe czy puby). Zebrani uczestnicy (zarówno mieszkańcy, jak i właściciele kamienic) po wysłuchaniu przygotowanych koncepcji zdecydowali, że pomysł „ulic rzemieślników i artystów” jest ciekawszy i warty dalszego promowania. Trzeba jednak zauważyć, że propozycja miała raczej formę elementu strategii rozwoju przestrzeni, a jej realizacja wymaga zgody i akceptacji lokalnych przedsiębiorców, którzy musieliby przekwalifikować prowadzoną przez siebie działalność.

Kolejne dwa spotkania koncentrowały się wokół listu skierowanego do Prezydenta Miasta, zawierającego dotychczas stworzone i zebrane postulaty rozwiązań i zmian koniecznych, by ożywić ulice Powstańców i Sobieskiego. Na pierwszym z tych spotkań uczestnicy (wśród których pojawiły się nowe osoby) wspólnie doprecyzowali treść listu. Zawierał on listę ważnych z perspektywy uczestników postulatów i potrzeb wraz z wyjaśnieniami. Uczestnicy zobowiązali się także, choć początkowo nie byli zbyt chętni, do zbierania pod nim podpisów (w efekcie zebrano ok. 30 podpisów). Na kolejnym spotkaniu organizatorzy przekazali wszystkim osobom biorącym udział w procesie odpowiedź Prezydenta, który odnosił się do poszczególnych postulatów i odpowiadał na zadane pytania. W trakcie tego spotkania zaprezentowano również stworzone przez kancelarię adwokacką (na wyraźną prośbę osób zaangażowanych w dotychczasowe działania) propozycje zmian poszczególnych uchwał miejskich, tak aby realizacja postulatów stała się możliwa. Wspólnie zdecydowano o przekazaniu ich zarówno Prezydentowi, jak i Radzie Miasta.

Ostatnie spotkanie miało charakter podsumowania wszystkich działań w projekcie. Zaprezentowano na nim również wszystkie wypracowane dokumenty w poprawionej, ostatecznej formie (listę potrzebnych zmian i działań, koncepcję marketingową ulic oraz projekt zmiany uchwał) oraz zdecydowano o przekazaniu ich zarówno Prezydentowi, jak i Radzie miejskiej. Specjalnym zaproszonym gościem był wiceprezydent Miasta, który wysłuchał postulatów zaangażowanych mieszkańców i starał się do nich odnieść.

KŁOPOTY

Istotnym problemem, z którym borykało się CRIS w trakcie organizowania serii spotkań była frekwencja uczestników. Choć starano się dotrzeć bezpośrednio do każdego zainteresowanego (między innymi dostarczano ulotki informacyjne do wszystkich lokali usługowych znajdujących się przy ulicach Powstańców Śląskich i Sobieskiego), a zarówno miejsce (spotkania odbywały się w kilku różnych miejscach, ale zawsze na którejś z ulic), jak i czas organizowania spotkań (godziny popołudniowe) wydawały się dogodne – nie przynosiło to oczekiwanych skutków. Jedną z przyczyn mogła być jedynie pozorna skuteczność dystrybucji ulotek w sklepach, jak wspomniała w rozmowie koordynatorka projektu Dorota Honisz:

Okazało się, że większość sprzedawców nie przekazywało informacji właścicielom sklepów. Po prostu traktowali nas jak zwykłą „akwizycję”.

Inną możliwą przyczyną takiego stanu rzeczy jest również brak osób bezpośrednio związanych z przestrzenią. Wśród lokali na obu ulicach przeważają te o handlowo-usługowym charakterze, a mieszkańcy są w zasadzie nieobecni. Z kolei właściciele poszczególnych kamienic (większość budynków należy do prywatnych osób) często są niezwiązani z miastem, reprezentowani przez kancelarie adwokackie. Fakt, iż większość uczestników spotkań była związana z przestrzenią jedynie ze względu na własne interesy i przedsiębiorstwa, utrudniał zdecydowanie pełne zaangażowanie we współpracę. W efekcie, jedynie w niewielkim stopniu udało się na tyle zaktywizować poszczególne osoby biorące udział w projekcie, by wzięły osobistą odpowiedzialność za działania – większość postrzegą CRIS jako głównego inicjatora, organizatora i „dostarczyciela” kolejnych działań i kroków w projekcie. Dorota Honisz przyznała:

Nie udało się nam zbudować wspólnego celu. Okazało się, że są różne grupy i każdy ma swój biznes i nie obchodzi go, co się dzieje na ulicy, bo patrzy tylko na swoje potrzeby...

DZIAŁANIA AKTYWIZACYJNE

CRIS od samego początku starał się zwrócić uwagę mediów na problemy ulicy Powstańców, a za ich pośrednictwem także szerszej grupy mieszkańców Rybnika. Dlatego też projekt zainaugurowało wspólne przedsięwzięcie CRIS oraz rybnickiej szkoły muzycznej: „Bach muzyką w ludzi!”, które przybrało formę kilku recitali muzycznych uczniów szkoły w różnych zakątkach ulicy. Zorganizowano również plenerową kawiarnię, wystawiając na ulicę kawiarniane stoliki, zapraszając na kawę oraz krótką rozmowę na temat ulicy.

Na późniejszym etapie projektu, próbując zaradzić pojawiającym się problemom, CRIS zdecydowało się zorganizować serię dodatkowych działań w przestrzeni, które miały aktywizować użytkowników obu ulic. Część została zrealizowana na zasadzie wolontariatu przez studentów Politechniki Śląskiej (zaangażowanych przez p. Agnieszkę Bugno – Janik). W ramach tych studenckich działań odbyły się dwa happeningi, których celem było zwrócenie uwagi przechodniów na ulicę Powstańców i jej obecny wygląd. Pierwszy z nich polegał na obklejeniu ulicy plakatami z dającymi do myślenia hasłami-pytaniami: „Czy tu bije serce miasta?“, „Czy ta ulica umiera?“, „Chciałbyś usiąść?“. Choć spodziewano się, że kartki bardzo szybko znikną, zostaną zaklejone kolejnymi plakatami lub zdjęte – wisały na ulicy ponad miesiąc. W kilku wypadkach spełniły nawet rolę „tablicy”, na której kilku przechodniów dopisało, co myśli na dany temat. Poprzez drugą akcję jej realizatorzy chcieli zwrócić uwagę na bogatą i ciekawą historię tego miejsca: w kilku pustych witrynach sklepowych pojawiły się duże reprodukcje starych zdjęć ulicy, na których widać było jej ówczesny charakter.

Oprócz tych działań animacyjnych, CRIS pozyskał również dodatkowe środki finansowe na inne działania artystyczne. Projekt „Deptak Sztuki” został zrealizowany przy wsparciu Fundacji Orange i skierowany był przede wszystkim do dzieci i młodzieży. W ramach projektu odbyły się warsztaty fotograficzne, warsztaty architektoniczne dla najmłodszych, a także zajęcia plastyczno – muzyczne. Wszystkie odbywały się na ulicy Powstańców i były z nią tematycznie związane. Zajęcia przyciągnęły sporą grupę zainteresowanych i stały się dodatkowym pretekstem do zwrócenia uwagi na stan ulicy Powstańców.

WSPÓŁPRACA

CRIS w trakcie realizacji projektu udało się nawiązać współpracę z kilkoma organizacjami i instytucjami. Najważniejszą z nich był oddział katowicki Towarzystwa Urbanistów Polskich. Kilkoro jego członków (m.in. Agnieszka Bugno – Janik, wykładająca również na Politechnice Śląskiej) mocno zaangażowało się w projekt, uczestnicząc w organizowanych spotkaniach, służąc wsparciem eksperckim i wspierając CRIS w rozmowach z przedstawicielami Urzędu Miasta. Współpraca z Uniwersytetem Trzeciego Wieku oraz właścicielką restauracji Masala (jedną z najbardziej zaangażowanych uczestniczek projektu) zaowocowała darmowym udostępnianiem sal na spotkania oraz innymi wydarzeniami realizowanymi w ramach projektu.

REZULTATY

W trakcie projektu udało się spisać, na podstawie spotkań z przedsiębiorcami i mieszkańcami związanymi z ulicami Powstańców i Sobieskiego, listę najpilniejszych problemów dotyczących przestrzeni i odnoszących się do nich oczekiwań, czy propozycji rozwiązań. Sformułowane dokumenty były punktem wyjścia dla pracy na koncepcją marketingową ulic, która została stworzona przez zaangażowanego w projekt eksperta.

Również dzięki wsparciu ekspertów (kancelarii adwokackiej) powstała lista propozycji zmian w niektórych uchwałach Rady Miasta lub innych dokumentach miejskich, tak by realizacja stworzonych przez uczestników projektu postulatów była możliwa. Wszystkie te wypracowane rezultaty przyjęły formę załączników do oficjalnego listu skierowanego do Prezydenta Miasta wraz z apelem o ich uwzględnienie w przyszłych decyzjach i planach administracji.

W trakcie trwania projektu władze miejskie podjęły dwie decyzje, które w pewnym stopniu odpowiadały na zidentyfikowane potrzeby uczestników projektu (trudno jednak ocenić, czy jest to bezpośredni skutek projektu „Deptak reWITA!”). Pierwszym działaniem podjętym przez władze było zainstalowanie biletomatu na ulicy Powstańców, który znacząco zmniejszył liczbę samochodów parkujących na jej terenie. Druga decyzja dotyczyła wynajmu lokali miejskich – ceny za nie zostały obniżone o 50%, co zwiększyło potencjalną atrakcyjność tych miejsc.

PODSUMOWANIE

Wbrew staraniom organizatorów, stworzone dokumenty nie miały prawdziwie partycypacyjnego charakteru. Choć bazowały na wspólnie określonych potrzebach, bądź celach, przygotowane zostały przez zewnętrznego eksperta, a zaangażowani w projekt uczestnicy nie wzięli pełnej odpowiedzialności za stworzone postulaty (co mogłoby przybrać formę indywidualnego „lobbingu”, poszukiwania poparcia wśród szerszej grupy mieszkańców). Jedną z przyczyn mógł być brak wiary w powodzenie przedsięwzięcia i niepowodzenie w zbudowaniu wspólnej, podzielanej przez wszystkich wizji ulic.

Warto jednak zaznaczyć, że realizowane przy okazji projektów („Deptak reWITA!” oraz „Deptak Sztuki”) działania przyczyniły się do zwrócenia uwagi mediów i rybniczian na tę część miasta. Być może przyczyni się to podjęcia przez władze miasta decyzji, które poskutkują poprawą stanu ulicy Powstańców Śląskich oraz Jana III Sobieskiego.